



egzemplarz
bezpłatny

Od 10 lat uczą miłości i dobroci



Zespół „Faradajs” w dniu 10. koncertu - 27 grudnia 2014 r.

Po raz 10. zespół młodzieżowy „Faradajs” koncertował 27 grudnia ub. r. w imielińskim kościele na rzecz myśłowickiego domu dziecka. Świątynia wypełniła się słuchaczami, którzy w tym roku rekordowo złożyli się dla podopiecznych domu – było to 5,5 tys. zł i 70 toreb z darami. W koncercie udział wzięła większość z ponad siedemdziesięciu osób, które w ciągu minionej dekady przewinęły się przez zespół. Były tego wieczoru radosne, ale i bardzo wzruszające momenty, bisy, trzymanie się za ręce i wspólna modlitwa.

Przed 10 laty...

- Nie mieliśmy żadnej reklamy, plakatów ani zaproszeń. Do tego kapłan odprawiający mszę św., która poprzedzała koncert, zapomniał nas zapowiedzieć, stąd zostało w kościele może z dwadzieścia osób, głównie nasi rodzice, którzy wiedzieli, że występ się odbędzie – wspomina Hanna Stolorz, od pięciu lat kierująca zespołem. – Byliśmy bardzo stremowani tym występem. Zadbaliśmy o jego oprawę. Pamiętam, że pożyczaliśmy alby od ministrantów

i z zapalonymi świecami wychodziliśmy z tyłu kościoła. Zebrano wtedy kilka toreb z darami.

Twórczynią zespołu „Faradajs” przed dekadą była Katarzyna Mieszczanin. Opowiedziała nam, jak to się zaczęło: - Zgłosiła się do mnie Monika Owsianka i Sławek Osoba, żeby zorganizować scholę, która śpiewałaby podczas mszy młodzieżowych. Potem stwierdziliśmy, że dobrze byłoby przygotować jakiś koncert świąteczny. Rodzice zachęcili nas, by pojechać na konkurs z naszymi kolędami i wtedy trzeba było wymyślić nazwę, podczas „burzy mózgów” w autobusie padła propozycja, by był to „Faradajs” – tak jak nazywał się klub młodzieżowy znajdujący się pod probostwem.

Cudny pomysł

- Należałam wtedy do młodzieżowej grupy wolontaryjnej, którą prowadziła siostra Bogiasza – wspomina K. Mieszczanin - chcieliśmy pomagać, robić coś dobrego, ale najlepiej jest pomagać konkretnym osobom, które znamy. Siostra

zapropozowała, by był to myśłowicki dom dziecka.

- Bardzo sobie cenimy tę pomoc, ponieważ nie jest jednorazowa, ale od lat udzielana naszej placówce – mówi z entuzjazmem w głosie Krystyna Wolwiak, dyrektor Domu Dziecka im. Ojca Pio w Myśłowicach. Jej placówka obliczona na 30 miejsc liczy 44 wychowanków. - Cieszę się, że młodzież wyszła z takim cudnym pomysłem – dodaje. Na pytanie o najpilniejsze potrzeby swojej placówki, odpowiada, że przyjmie wszystko – od pasty do zębów, przez proszek do prania, ubrania, zabawki po owoce, soczki i słodycze. - Tak jak w rodzinie: dzieci mamy w różnym wieku i te potrzeby są różne – mówi kierująca placówką. I te dzieci nie chcą być stygmatyzowane jako gorsze, tylko dlatego że dla rodziców większą wartością ma alkohol i narkotyki. Dodaje, że dzienna stawka żywieniowa wychowanka to zaledwie 10 zł. Potrzebne są też pieniądze na leczenie, bo dwoje dzieci jest chorych na zanik mięśni, a jedna ma poważną genetyczną chorobę nerek.

Od radości do refleksji

- Ten koncert miał dwa oblicza – w pierwszej było to piękne wychwalanie Boga, a w drugiej refleksja nad przemijalnością – zauważył ks. proboszcz Eugeniusz Mura. Hanna Stolorz stanęła przed trudnym zadaniem: jak połączyć radość z Bożego Narodzenia ze śmiercią Tymoteusza Knapa, której nie mogła pominąć. - Miał z nami grać, nie wyobrażaliśmy sobie, żeby go nie było, musieliśmy uhonorować jego pamięć – wspomina.

Po kilku utworach Katarzyna Mieszczanin i Hanna Stolorz zaintonowały piosenkę „Lulejże mi lulej”, a Katarzyna Stolorz odczytała: „Dokładnie 5 lat temu, 27 grudnia 2009 r. zaśpiewaliśmy ją na życzenie osoby, której dzisiaj już z nami nie ma... 18 października tego roku odszedł od nas wspaniały człowiek, wokalista, instrumentalista. Nasz Tymek. Wierzmy, że w tym roku jego Boże Narodzenie jest w najpiękniejszym miejscu - w Niebie. Tymku, takim Cię zapamiętamy...”

Dokończenie na str. 6



Pytania do
dyrektora MOSiR-u

>> str. 4



Na scenie teatr
Komanderów

>> str. 5



Nagrodzeni
w konkursie

>> str. 7



Imielińskie
talenty

>> str. 7

KRONIKA STRAŻACKA

10 grudnia strażacy usuwali zwisający kabel telefoniczny na ul. Poniatowskiego.

13 grudnia strażacy gasili pożar śmietnika ul. Pokoju.

17 grudnia 8 zastępów straży pożarnej gasiło pożar budynku gospodarczego na ul. Wyzwolenia.

17 grudnia strażacy zabezpieczali miejsce lądowania helikoptera na ul. Satelickiej. Helikopter został wezwany do mężczyzny, który spadł z dachu i doznał urazu kręgosłupa.

18 grudnia strażacy zabezpieczali miejsce kolizji samochodu osobowego z dostawczym na ul. Kordeckiego i neutralizowali rozlane płyny eksploatacyjne.

25 grudnia strażacy zostali wezwani do pomocy pogotowiu ratunkowemu w transporcie osoby.

26 grudnia strażacy zostali wezwani do pożaru sadzy w kominie w domu na ul. Kuczyńskiego. Działania polegały na wygaszeniu paleniska oraz wyczyszczeniu przewodu kominowego z palącej się sadzy.

28 grudnia 11 zastępów straży pożarnej z powiatu i ok. 30 policjantów poszukiwało 89-letniej kobiety z ul. Wandy. Kobieta odnalazła się następnego dnia.

31 grudnia strażacy zabezpieczali pokaz sztucznych ogni na ul. Wyzwolenia.

KRONIKA POLICYJNA

9 grudnia na ul. Hallera, włamano się do pomieszczeń biurowych firmy, skąd skradziono 2200zł, 30 euro, dwie karty kredytowe i ekspres do kawy. Straty wyniosły 5990 zł.

16 grudnia na ul. Brata Alberta policjanci zatrzymali 33-letniego mieszkańca Bierunia, który kierował samochodem w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało 0,36 mg/l.

20 grudnia na ul. Kusocińskiego włamano się do budynku z którego skradziono 7 pieców gazowych, piłę spalinową, 2 wiertarki udarowe. Straty wyniosły 35400 zł.

21 grudnia na ul. Dunikowskiego usiłowano włamać się do sklepu Groszek, jednak cel nie został osiągnięty z powodu włączenia się alarmu.

23 grudnia na ul. Brata Alberta policjanci zatrzymali 59-letniego mieszkańca Bierunia, który kierował samochodem w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało 0,32 mg/l.

23 grudnia na ul. Brata Alberta policjanci zatrzymali 43-letniego mieszkańca Jaworzna, który kierował samochodem w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało 0,39 mg/l.

1 stycznia na ul. Imielińskiej policjanci zatrzymali 31-letniego mieszkańca Chelmu Śl., który kierował samochodem w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało 1,64 mg/l.

3 stycznia na ul. Dunikowskiego policjanci zatrzymali 51-letniego mieszkańca Imielina, który kierował samochodem w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało 0,27 mg/l.

8 stycznia na ul. Poniatowskiego skradziono samochód audi A6 wartości 40 tys. zł. (kpp)

DYŻUR RADNYCH

2 lutego (poniedziałek) w sali nr 21 Urzędu Miasta w godz. 16⁰⁰ – 17⁰⁰ dyżurują radni: **Marian Oleś, Tomasz Lamik i Ireneusz Kotela.**

Uwaga: radni oczekują na mieszkańców z terenu całego miasta.

Kurier – Imielińska Gazeta Samorządowa. Wydawca Urząd Miasta w Imielinie. Wykonanie: Gościńiec sc. Redaguje zespół. Redaktor naczelny Zbigniew Zajac ISSN 1898-8350. Tel. kontaktowy: 609-223-557. Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 32/225 50 70, adres elektroniczny: kurier@imielin.pl, Druk Infomax Katowice. Nakład 1500 egz. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

PORADY NOTARIUSZA

Darowizny nieruchomości w rodzinie

Przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku. Celem darowizny jest nieodpłatne przysporzenie obdarowanemu korzyści (wzbogacenie obdarowanego) kosztem majątku darczyńcy. Umowa darowizny (tak jak inne umowy) jest czynnością prawną dwustronną i wymaga złożenia przez darczyńcę oświadczenia zawierającego jego zobowiązanie do przeniesienia własności na obdarowanego, jak i oświadczenia obdarowanego wyrażające na to zgodę. Darowizna nieruchomości wymaga bezwzględnie formy aktu notarialnego. Notariusz poinformuje o skutkach darowizny, a także niezbędnych dokumentach do jej sporządzenia. Przy dokonywaniu darowizny warto zastanowić się, czy nie zastrzec dla siebie i innych osób służebności dożywotniego mieszkania (dawniej zwanej wymową), wówczas darczyńca ma pewność, że może dożywotnio korzystać z domu, którego nie jest już właścicielem.

Często również rodzice jednego z przyszłych małżonków decydują się na darowiznę przed jego ślubem, ponieważ obawiają

się, że po ślubie nieruchomość będzie automatycznie własnością synowej lub zięcia. Tymczasem jest zupełnie odwrotnie – po ślubie, jeżeli rodzice nie zdecydują wyraźnie u notariusza, że nieruchomość ma być majątkiem wspólnym ich dziecka i jego małżonka, to taka darowizna zawsze będzie należeć do ich dziecka.

Po dokonaniu darowizny nieruchomości, darczyńca przestaje być jej właścicielem, a co w przypadku, gdy obdarowany staje się rażąco niewdzięczny za to, że dostał nieruchomość? Przy darowiznie w przypadku rażącej niewdzięczności obdarowanego, darczyńca może odwołać darowiznę. Wówczas istnieje szansa na odzyskanie podarowanej nieruchomości. Jest to wyjątkowe prawo, które występuje tylko przy darowiznie. Najczęstszą przyczyną niesnasek we wspólnym domu mogą być bieżące wydatki, opłaty, media itp. Nawet w najlepszej rodzinie dochodzi do sporów o to, kto zużywa więcej prądu, a kto za mocno odkręca kaloryfery. Bardzo często wiekowi rodzice oczekują, że obdarowane dzieci zdejmą im z barków ciężar utrzymania nieruchomości.

Tymczasem istotą darowizny jest jej nieodpłatność i darczyńca nie może wymagać od obdarowanego żadnych świadczeń na swoją rzecz w zamian za darowiznę.

Warto wiedzieć również, że od 1 stycznia 2007 roku wszelkie darowizny dokonane na rzecz wstępnych (rodziców, dziadków itd.), zstępnych (dzieci, wnuków itd.), rodzeństwa, pasierba, macochy, ojczyma i między małżonkami, są całkowicie zwolnione od podatku od spadków i darowizn, na podstawie art. 4a tej ustawy. Ustawa nie przewiduje już zwolnienia poza kwotę 9.637 zł, przy darowiznie na rzecz synowej, zięcia, teściowej i teścia. W takim przypadku należy przy pomocy notariusza wyliczyć, jaki będzie należny podatek oraz zasięgnąć informacji o możliwych zwolnieniach z podatku w przypadku nieruchomości z domem.

Notariusz Paulina Siekańska

Wybory 8 lutego

W związku z wygaśnięciem mandatu senator Elżbiety Bieńkowskiej wybranej w okręgu wyborczym nr 75 (obejmującym powiat bieruńsko-lędzki i Tychy) wybory uzupełniające do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej odbędą się 8 lutego br.

Głosowanie w Imielinie odbywać się będzie w czterech obwodowych komisjach wyborczych w godzinach od 7.00 do 21.00 tj.: Nr 1 z siedzibą w Bibliotece Miejskiej, ul. Imielińska 92 (sala nr 1, parter), Nr 2 z siedzibą w Bibliotece Miejskiej, ul. Imielińska 92 (sala nr 5, parter), Nr 3 z siedzibą w Urzędzie Miasta Imielin, ul. Imielińska 81 (sala nr 11, parter), Nr 4 z siedzibą w Urzędzie Miasta Imielin, ul. Imielińska 81 (sala nr 21, I piętro).

Wszystkie lokale obwodowych komisji wyborczych dostosowane są do potrzeb wyborców niepełnosprawnych i są wyznaczone do głosowania korespondencyjnego.

Informację o zgłoszonych kandydatach Okręgowa Komisja Wyborcza w Katowicach poda do wiadomości w formie obwieszczenia do 29 stycznia. (um)

SZKOLENIE DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

Przedsiębiorco, jeśli korzystasz ze środowiska, musisz rozliczyć się z urzędem marszałkowskim!

Jeśli posiadasz np.: samochody służbowe, kotłownię, technologię powodującą emisję m.in. spawanie, malowanie, urządzenia klimatyzacyjne, wprowadzasz ścieki do środowiska lub pobierasz wodę z własnego ujęcia.

Pamiętaj o obowiązku złożenia sprawozdań do Urzędu Marszałkowskiego!

Jeśli wprowadzasz na rynek kraju:

- produkty w opakowaniach lub
- jesteś importerem produktów w opakowaniach

musisz wnieść do urzędu marszałkowskiego opłatę produktową i prowadzić kampanie edukacyjne.

Jeżeli wytwarzasz, zbierasz, poddajesz odzyskowi odpady inne niż komunalne - np. świetłówki, tonery, przetworzony olej, masz obowiązek przysłać odpowiednie sprawozdanie.

Na szkoleniu zostaną omówione obowiązki sprawozdawcze wobec urzędu marszałkowskiego, przykłady wyliczenia opłat i wypełniania wykazów poprzez bezpłatną aplikację służącą do naliczania opłat.

Szkolenie przybliży i jednocześnie ułatwi wywiązywanie się przedsiębiorcom z obowiązku prawnego, a tym samym pozwoli uniknąć sankcji finansowych określonych w ustawie.

Organizatorem szkolenia jest Urząd Miasta oraz Zarząd Stowarzyszenia Przedsiębiorców Imielina. Szkolenie odbędzie się **24 stycznia (sobota) w godz. 10.00 do 14.00** w sali konferencyjnej Biblioteki Miejskiej w Imielinie.

Serdecznie zapraszamy na **bezpłatne szkolenie** wszystkich zainteresowanych przedsiębiorców z Imielina.

Pozwy o węgiel

Emeryci, renciści i osoby uprawnione które zdecydowały się wnieść pozew do Kompanii Węglowej obecnie zmuszane są przez nią do składania oświadczenia, że nie wniosły do pozwu sądu. Jeśli taki pozew został wniesiony, odmawia im się wydania węgla. Z tej przyczyny kilkudziesięciu emerytów nosi się z zamiarem cofnięcia pozwu.

Dysponentem pozwu o tonę węgla jest powód, czyli emeryt, rencista lub osoba uprawniona (np. wdowa). To emeryt, rencista lub osoba uprawniona wszczynają sprawę cywilną w sądzie o węgiel, i to oni mogą ze swoich żądań zrezygnować. W myśl art. 203 § 2 kodeksu postępowania cywilnego pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Przyjmuje się w takim wypadku, że pozew o tonę węgla nigdy nie złożono.

W razie cofnięcia pozwu poza rozprawą przewodniczący (sąd) odwołuje wyznaczoną rozprawę i zawiadamia o tym pozwaną Kompanię Węglową, która może w terminie 2 tygodni złożyć sądowi wniosek o przyznanie kosztów. Dopiero po upływie tego terminu sąd może wydać postanowienie o umorzeniu postępowania. Trudno określić, kiedy to nastąpi. Wszystko zależy od sądu oraz jego obciążenia pracą. O wypis takiego postanowienia każdy emeryt, rencista lub osoba uprawniona zobowiązana



będzie wystąpić samodzielnie z wnioskiem do sądu. Podobnie jak w przypadku postanowienia o umorzeniu postępowania trudno jest przewidzieć, kiedy postanowienie zostanie wysłane z sądu i dotrze za pośrednictwem poczty do rąk emeryta, rencisty lub osoby uprawnionej. Dopiero po otrzymaniu takiego postanowienia można w sposób jednoznaczny wykazać, że powództwo zostało skutecznie cofnięte.

Naszym zdaniem warto jednak z kilku względów przemyśleć decyzję o cofnięciu pozwu z sądu. W pierwszej kolejności należy rozważyć, czy okres do otrzymania postanowienia o umorzeniu postępowania będzie krótszy od czasu do rozstrzygnięcia sprawy w drodze wyroku sądu, albowiem obecnie wszystkie pozwy emerytów, rencistów lub osób uprawnionych (złeczone

w Imielinie) złożone zostały w sądzie i oczekują na wyznaczenie terminu rozprawy, więc nie wydaje się, iżby czasowo było to korzystne dla strony.

W drugiej kolejności należy przemyśleć skutki finansowe cofnięcia pozwu. W tym przypadku sąd najpierw zawiadomi Kompanię Węglową, która może w terminie 2 tygodni złożyć sądowi wniosek o przyznanie kosztów (co najmniej 160 zł), które w wypadku takiego żądania zobowiązany będzie ponieść każdy emeryt, rencista lub osoba uprawniona, albowiem zgodnie z art. 203 § 2 kodeksu postępowania cywilnego na żądanie pozwanego zgłoszone w ciągu 2 tygodni od powiadomienia go o cofnięciu pozwu, sąd może nałożyć obowiązek zwrotu kosztów poniesionych w związku z powstałą sprawą. Na koszty składają się przede

wszystkim wynagrodzenie pełnomocnika – adwokata lub radcy prawnego – Kompanii Węglowej oraz koszty jego dojazdu do sądu. Ponadto należy liczyć się z tym, że radca prawny składający w imieniu emeryta, rencisty lub osoby uprawnionej pozew do sądu poniesie także własne koszty i domaga się ich zwrotu od Kompanii Węglowej zaś dla powoda – emeryta, rencisty kwota ta jest skredytowana. W przypadku gdy sąd wyda wyrok zasądzający świadczenie (tonę węgla) – co jest więcej niż prawdopodobnym – radca prawny żąda zwrotu kosztów od Kompanii Węglowej.

W przypadku jednak cofnięcia pozwu przez emeryta, ren-

cistę lub osobę uprawnioną radca prawny pozbawiony zostanie takiego prawa i nie będzie mógł żądać zwrotu kosztów od Kompanii Węglowej, w związku z czym poniesie szkodę, której naprawienia będzie żądał od cofającego powództwo. W przypadku podjęcia decyzji o cofnięciu pozwu przez zainteresowanych proszę o zawiadomienie o tym fakcie i przesłanie pisemnego oświadczenia o zleceniu cofnięcia pozwu i zobowiązaniu powoda do pokrycia wszystkich z tym związanych kosztów na adres: Rp Tomasz Bałaziński, Kancelaria Radcy Prawnego Biuro Prawne „Bałaziński” 43-100 Tychy, ul. Rybna 59b. (tb)

Będzie nowy obszar górniczy?

Od listopada ubiegłego roku na niektórych ulicach Imielina pracownicy firmy projektowej wykonują oceny stanu technicznego budynków na zlecenie KWK Ziemowit. Oceny te mają określić odporność budynku na ewentualne szkody górnicze.

KWK Ziemowit planuje za 5–10 lat uruchomić wydobywanie na północny wschód od ul. Imielińskiej czyli w dzielnicach Jazd, Pasieczki, Granice, Paduch. Jest to całkiem nowy obszar górniczy, na który kopalnia nie posiada jeszcze żadnego dokumentu prawnego.

KWK Ziemowit rok temu pod tą częścią Imielina dokonała rozpoznania złoża

odwiertami kontrolnymi. Jednakże uzyskanie koncesji na wydobywanie węgla to procedura skomplikowana pod względem prawnym i długotrwała. Potrzeba kilku różnych decyzji m.in. decyzji oddziaływania na środowisko takiej eksploatacji, właściwych planów zagospodarowania przestrzennego, uzgodnień, konsultacji z mieszkańcami.

Jak wiemy z innych miast, tego typu inwestycja jest bardzo kontrowersyjna z punktu widzenia społecznego oraz uzależniona od uwarunkowań finansowych inwestora, dlatego jej realizacja przez kopalnię jest jeszcze dość odległa. (um)

Budżet miasta na 2015 rok

Przygotowania i projekty

Oile rok ubiegły wieńczył spektakularne oddanie do użytku hali sportowej oraz zakończenie rozbudowy oczyszczalni ścieków, o tyle obecny będzie czasem planowania, przygotowywania inwestycji i tworzenia kolejnych projektów. – Aby skorzystać z unijnych funduszy, które będą do wydania w latach 2014–20, należy się do tego odpowiednio przygotować – wyjaśnia burmistrz Jan Chwiedacz. – Nie otrzymamy pieniędzy na to, co planujemy w najbliższych czasach zrobić, tylko na to, na co mamy już projekt i pozwolenie na budowę – tak jak w przypadku kanalizacji w pozo-

stałej części miasta. Czekamy na uruchomienie funduszy z nowego unijnego budżetu, co najwcześniej może się rozpocząć w połowie bieżącego roku.

W budżecie miasta na ten rok zapisano również pieniądze na opracowanie projektów: przebudowy ul. Aptecznej włącznie ze zmianą sieci energetycznej oraz oświetlenia ulicznego, projekt budowy nowej strażnicy dla OSP przy ul. Drzymały i projekt zagospodarowania terenu na Rynku w miejscu obecnej remizy OSP oraz nowej sali gimnastycznej przy szkole podstawowej. W fazie opracowania pro-

jektowego jest również remont dalszego ciągu ul. Imielińskiej oraz projekt rozwiązań funkcjonalno-przestrzennych dla węzła przesiadkowego wraz z parkingiem przy dworcu kolejowym.

30,1 mln zł dochodów oraz 28,3 mln zł wydatków – tak przedstawia się tegoroczny budżet przyjęty na sesji grudniowej Rady Miasta. W stosunku do roku poprzedniego dochody są większe o 0,9 mln zł, a wydatki mniejsze o 2,3 mln zł.

Dochody bieżące miasta na 2015 rok przedstawiają się następująco: udział miasta w podatku dochodowym od osób

fizycznych to wpływ do budżetu w kwocie 8,9 mln zł, drugą pozycją znaczącą dla miasta jest podatek od nieruchomości od osób prawnych, który w tym roku wyniesie 7,8 mln zł. Subwencja oświatowa to wpływ do budżetu kwoty 4,8 mln zł, podatek od nieruchomości od osób fizycznych 1,2 mln zł, opłata eksploatacyjna oraz wpływy za gospodarowanie odpadami 2,2 mln zł. Pozostałe dochody z podatków i opłat to kwota 4,8 mln zł. Dochody majątkowe w tegorocznym budżecie stanowią 0,4 mln zł i będą pochodzić ze sprzedaży majątku gminy.

Główną częścią budżetu po stronie wydatków są wydatki bieżące przeznaczone na oświatę i wychowanie (9,4 mln zł), gospodarkę komunalną (3,7 mln zł), administrację (4,2 mln zł), dotacje dla Miejskiego Centrum Kultury (1,2 mln zł), kulturę fizyczną i sport (1,6 mln zł), pomoc społeczną (2,3 mln zł), transport (1,1 mln zł), gospodarkę mieszkaniową (0,7 mln zł).

Wydatki majątkowe w tegorocznym budżecie stanowią kwotę 3,2 mln zł, w tym 2,4 mln zł na inwestycje oraz 0,7 mln zł na zakupy inwestycyjne. (zz)

Gwarantuję pasję i zaangażowanie

Rozmowa z Bartoszem Kilijańskim, od 1 stycznia dyrektorem MOSiR-u



- Czego mogą się spodziewać mieszkańcy Imielina w nowej hali, w związku z objęciem przez Pana stanowiska dyrektora?

- Na razie kontynuacji tego, co już się w hali dzieje i dokładania kolejnych zajęć. Jestem otwarty na propozycje, pomysły. Zapraszam ludzi z inicjatywą. Dlatego chciałbym również spotkać się z prezesami stowarzyszeń i klubów sportowych, wysłuchać, jakie są ich oczekiwania i na tej podstawie wybrać najlepsze rozwiązania. Sądzę, że najbliższe pół roku to będzie rozruch, poukładanie wszystkiego „żeby miało ręce i nogi”, czyli zostało dobrze przygotowane, a od nowego roku szkolnego będzie już pełna oferta zajęć. Chciałbym jak najszybciej stworzyć stronę internetową MOSiR-u, aby na bieżąco informować o wydarzeniach oraz dostępnej ofercie. Ale nie tylko o tym - jednym z pomysłów jest stworzenie działu poradnikowego dla wszystkich rozpoczynających swoją przygodę z jakąkolwiek aktywnością fizyczną.

- Hala w środku jest „goła”. Brak urządzeń w pomieszczeniach...

- Zdaję sobie z tego sprawę. Jednym z głównych celów, jakie postawiłem sobie na początku pracy, jest właśnie wyposażenie i udostępnienie pozostałych pomieszczeń. Rozważamy kilka możliwości, jeżeli chodzi o działalność siłowni czy też części rehabilitacyjnej. Zależy mi na tym, aby wybrać opcję jak najbardziej efektywną przy

jednoczesnym zaspokojeniu potrzeb wszystkich mieszkańców Imielina. Uważam, że urządzenie siłowni czy też części rehabilitacyjnej niekoniecznie musi być finansowane z budżetu miasta. Trzeba brać pod uwagę także inne rozwiązania.

- Jaka będzie odpłatność za wynajem pomieszczeń w hali?

- Utrzymam takie stawki, jakie były do tej pory, czyli porównywalne z tymi w sąsiednich gminach, a niższe od tych w większych miastach aglomeracji śląskiej.

- Czy już Pan wie, jakie nowe zajęcia zaproponuje mieszkańcom?

- Chciałbym, by były to zajęcia dla każdej grupy wiekowej - dzieci, młodzieży, dorosłych i seniorów oraz niepełnosprawnych. Przykładowo planuję połączyć zajęcia dla dzieci z zajęciami dla rodziców, tak aby ci ostatni nie siedzieli na korytarzu w oczekiwaniu na swoje pociechy, ale mieli również możliwość wyboru w tym czasie zajęć rekreacyjnych dla siebie. Zależy mi na tym, aby oferta MOSiR-u była komple-

sowna, aby jedno z drugim się zazębiało.

- Dlaczego Panu na tym zależy?

- Chodzi mi o propagowanie zdrowego stylu życia, uświadamianie, jak ważna jest aktywność fizyczna. Zaszczepianie odpowiednich nawyków od najmłodszych lat. Główny cel to zainteresowanie rekreacją jak największej liczby osób. Jak pokazują ogólnopolskie dane, 15 proc. uczniów w szkołach podstawowych jest zwalnianych z lekcji WF-u, a w ponadgimnazjalnych nawet 30 proc. Aż 61 proc. dorosłych Polaków nie wykonuje żadnych ćwiczeń. A przecież nawet najmniejsza aktywność jest niezmiernie ważna. Kiedyś dotarłem do badań skandynawskich naukowców, którzy udowodnili, że wzrost nakładów finansowych na rekreację bezpośrednio przekłada się po kilkunastu latach na kilkukrotne zmniejszenie wydatków na opiekę zdrowotną.

Chciałbym zarazić pasją do sportu - do biegania, chodzenia z kijami... uprawiania jakiegokolwiek aktywności fizycznej. By rekreacja nie była czymś nadzwyczajnym, tylko powszechnym. Chodzi mi o stworzenie wokół niej pozytywnej aury. Aby to osiągnąć, muszę działać na wielu płaszczyznach. Między innymi chciałbym, aby na łamach „Kuriera” ukazywał się stały dział poradnikowo-informacyjny dotyczący sportu i rekreacji. Czyli z jednej strony budowanie świadomości, a z drugiej stworzenie bogatej oferty zajęć.

- Pomarzymy: MOSiR za 5-10 lat. Co się będzie działo w Imielinie?

- W hali prężnie działająca strefa fitness oraz dostępna bogata oferta rehabilitacyjna.

Funkcjonuje kilka młodzieżowych sekcji sportowych (m.in. piłkarska, siatkarska i koszykarska), stworzony został jednolity system szkolenia od najmłodszych grup. Zostaje reaktywowana sekcja zapasów (to moje osobiste marzenie). Stadion przy ul. Hallera wzbo-

gać się o skatepark, korty tenisowe oraz boisko piłkarskie ze sztuczną nawierzchnią. Wszystkie obiekty sportowo-rekreacyjne w mieście połączone są ścieżkami rowerowymi - można je wytyczyć również śladem dawnej kolejki do ko-

Dokończenie na str. 6

Ferie

z Miejskim Centrum Kultury w Imielinie

2-13 lutego 2015 roku

wyprawa do świata
doświadczeń,
eksperymentów
i zabawy

Zajęcia dla dzieci w wieku szkolnym
godz. 10.00 do 13.00

Na zajęcia obowiązują zapisy -
telefonicznie lub osobiście u organizatorów.
Liczba miejsc ograniczona!

luty 02 03 04 05 06 09 10 11 12 13	10.00 Przedstawienie teatralne Warkocz Królowej Wisłki*
	11.00 Warsztaty ceramiczne
	W świecie iluzji - warsztaty fiz.
	Chemiczny kameleon - - warsztaty chemiczne
	W świecie przyrody - - warsztaty biologiczne
	W świecie muzyki - - warsztaty taneczne
	Magiczna chemia - - warsztaty chemiczne
	Samo zdrowie - - warsztaty kulinarne
	Sily drzemające w naturze - - warsztaty fizyczne
	Lodowa kraina - - warsztaty z suchym lodem
	Zakończenie DK Sokolnia 10.00 Dzień z symulatorami 12.00 Przedstawienie teatralne Czego nie wiecie o smokach*

Biblioteka Miejska
zapisy od 26.01.2015

Dom Kultury Sokolnia
zapisy od 19.01.2015

*Przedstawienia teatralne bez ograniczeń wiekowych, wstęp wolny

Dodatkową atrakcją będą autorskie warsztaty gitarowe prowadzone przez Grzegorza Kopolkę w dniach 9-13 luty 2015 w godz. 10.00-13.00. Koncert finałowy w dniu 13 luty godz. 13.30 w DK Sokolnia.

Sztuka w świątecznym nastroju



W przedświąteczną niedzielę na deskach Sokolni wystawiona została sztuka teatralna pt. „Gwiazda betlejemska” Josepha Eckerskorna (1867– 938) w wykonaniu Teatru Komanderów. Było to jej drugie wykonanie po dłuższej przerwie, bo premiera tej sztuki odbyła się w 2007 roku.

Rzecz dzieje się w okresie Bożego Narodzenia, głównym motywem muzycznym sztuki jest znana nam kolęda „O

Gwiazdo Betlejemska” – stąd też tytuł całego utworu. W sztuce wystąpiły same kobiety: Agata Theda, Stanisława Szczepanik, Julia Pańczuk, Justyna Piekorz, Klaudia Piekorz, Wiktoria Mazurkiewicz, Hanna Dębska, Sandra Gawlik. Autorką inscenizacji jak również reżyserką sztuki i aktorką była Stanisława Szczepanik, kostiumy przygotowała Elżbieta Komandera, światłem i dźwiękiem

kierowali Artur Nagi i Grzegorz Guzenda.

W przerwach i po spektaklu w holu Sokolni na swoje stoisko zapraszało Hospicjum Cordis. Można było na nim za datki serca nabyć drobne upominki świąteczne wykonane przez podopiecznych placówki i jej wolontariuszy. Kilkoro podopiecznych hospicjum z opiekunami również przyjechało do Sokolni, by obejrzeć ten piękny spektakl. (da)

„Wesoły Wędrownik”

To tytuł koncertu poświęconego twórczości Norberta Blachy – kompozytora, aranżera, organisty, pedagoga, realizatora dźwięku, człowieka, który czerpiąc z tradycji gospel i spirituals aranżował muzykę takich gwiazd jak Stevie Wonder czy Ray Charles oraz tworzył utwory grane i śpiewane na całym świecie (przykładem Jego chóralna „Modlitwa o Pokój”). Był jednym z tych wielkich muzyków, których kompozycje bądź aranżacje prawie wszyscy znają, lub gdzieś je słyszeli, ale z reguły nie mają pojęcia, kto jest autorem. Norbert Blacha był długoletnim wykładowcą na Wydziale Jazzu i Muzyki Rozrywkowej katowickiej Akademii Muzycznej oraz

mentorem wielu popularnych obecnie artystów polskiej sceny rozrywkowej. Do jego wychowanków zaliczają się m.in. Kuba Badach, Kasia Cerekwicka, Andrzej Lampert, Anna Stepniewska. Był także zawsze związany z nurtem muzyki religijnej. Z przykrością musimy używać tutaj słowa „był”. Nieubłagana choroba zabrała go w lutym 2012 roku. Miał tylko 53 lata.

DK Sokolnia chce tym koncertem przybliżyć twórczość i postać Norberta Blachy, dając jednocześnie możliwość posłuchania Jego muzyki – muzyki z duszą, porywającej i radosnej, jak mówi córka Artysty – Gabrysia. O estymie jaką cieszył się za życia i cieszy nadal Nor-

bert Blacha świadczy chociażby zestaw wykonawców, którzy przyjadą do Imielina na koncert Jemu poświęcony.

Na scenie Sokolni 1 lutego wystąpią m.in. Kwartet C.D.N., Cantate Deo, Gabriela Blacha, Iwona Blacha-Durczok, Anna Pieszka, Bartek Pieszka, Akademicki Zespół Muzyczny Politechniki Śląskiej w Gliwicach pod dyrekcją Krystyny Krzyżanowskiej-Loboddy, Brass Brothers: Jakub Puch, Robert Szczerba, Radosław Pendziałek oraz absolwenci Wydziału Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej w Katowicach: Marta Florek, Łukasz Wicher, Dorota Zaziąbło, Wojciech Gąsior, Przemysław Florczak i Szymon Madej. (rj)

REZONANS

czyli - wieści z "Sokolni"

MIEJSKIE
CENTRUM
KULTURY
w Imielinie

„Piraci z Penzance” Gilbert&Sullivan 18 stycznia (niedziela) godz. 18.00

Jest to widowisko muzyczne stojące na pograniczu operetki i musicalu. Bierze w nim udział ponad 30 artystów. Uwagę zwrócą zapewne barwne kostiumy i efektowna scenografia, w której dominującym elementem jest mobilny statek piracki. Akcja 2-aktowego spektaklu rozgrywa się u wybrzeży Kornwalii za panowania królowej Wiktorii. Pogodny charakter dzieła sprawia, że jest to widowisko rodzinne, adresowane do widzów wszystkich pokoleń.

Na przedstawienie obowiązują bezpłatne wejściówki do odbioru w Bibliotece Miejskiej lub w DK Sokolnia.

„Gerda i Kaj” - bajka rodzinna 25 stycznia (niedziela) godz. 17.00

Tym razem zapraszamy na spektakl traktujący o niezwykłej sile miłości, wiary i poświęcenia. Historia oparta na baśni H. Ch. Andersena, opowiedziana jest w nowy, łagodniejszy i zdecydowanie bardziej dowcipny sposób, wzbogacona oryginalnymi piosenkami.

Kiedy zła Królowa Śniegu porywa Kaja, jego siostrzyczka Gerda nie waha się opuścić rodzinnego domu i przemierzyć cały świat, aby go odnaleźć. Podczas wędrówki spotyka wiele postaci – czasem miłych i chętnych pomóc, jak Kruk czy Renifer, czasem dziwnych – Wrona, a czasem nawet groźnych – Mała Rozbójniczka. Spektakl wykonany będzie w planie lalkowym i żywym, trwa ok. 50 min.

„Wesoły Wędrownik” - Norbert Blacha in memoriam 1 lutego (niedziela) godz. 18.00

O tym wyjątkowym koncercie piszemy szerzej obok.

„Operetki czar” 8 lutego (niedziela) godz. 18.00

W programie najbardziej znane fragmenty operetek Lehara, Kalmana, Straussa, Offenbacha i innych luminarzy tego rodzaju muzyki. Te piękne, ponadczasowe melodie zawsze cieszą się ogromną popularnością nie tylko wśród mieszkańców Imielina. I pomyśleć, że jeszcze nie tak dawno wieszczono rychły koniec operetki, jako gatunku muzycznego. Jak widać – prawdziwa sztuka zawsze obroni się sama, zwłaszcza na tle wszechobecnej dźwiękowej tandety.

Szczegółowo programu nie będziemy opisywać, bo któż nie zna takich przebojów jak „Usta milczą, dusza śpiewa”, „Co się dzieje” i wielu innych. Wykonawcami będą soliści Operetki Śląskiej w Gliwicach: Ewa Mierzyńska – sopran, Andrzej Smogór – baryton i Adam Mazoń – fortepian.

Koncert zespołu „Beltaine” 14 lutego (sobota) godz. 18.00

Zespół „Beltaine” wystąpi z mieszkającym w Imielinie Adamem Romańskim. Jest to jedna z bardziej oryginalnych grup polskiej sceny folkowej. Jej główną inspiracją jest szeroko pojęta tradycja irlandzka i bretońska. Zespół powstał w 2002 r. w Katowicach. Grupa wydała 3 albumy studyjne oraz album live.

Od początku ogromną siłą Beltaine były żywiłowe koncerty, entuzjastycznie przyjmowane przez publiczność. Grupa koncertowała m.in. w Meksyku, USA i Kanadzie; jest regularnie zapraszana na prestiżowe festiwale w całej Europie. W 2011 roku Beltaine otrzymała nagrodę „Irish Music Award” przyznaną przez American Irish Association. Grupa występuje w składzie: A. Romański – skrzypce, Grzegorz Chudy – whistle, wokół, akordeon, bombard, bansuri, Jan Gałczewski – irish bouzouki, irish banjo, bodhran, gitara elektryczna, dudy, gaita, Jan Kubek – tabla, darabuka, djembe, cajon, instrumenty perkusyjne, Łukasz Kulesza – gitara akustyczna, Bartek Dudek – gitara basowa, Mateusz Sopata – perkusja. Muzykom towarzyszyć będzie dziewięć osób zespołu tanecznego „Glendalough”.

szczegółowy regulamin na www.mck.imielin.pl

**IMIELIN
20 LAT**

**W OBIEKTYWIE
KONKURS
FOTOGRAFICZNY
1995-2015**

Celem konkursu jest
utrwalenie 20-letnich zmian
dokonanych w krajobrazie naszego miasta.

Konkurs skierowany jest
do wszystkich pasjonatów fotografii.

Warunkiem uczestnictwa jest złożenie pracy
w terminie do 27 lutego 2015 r.
w formacie nie mniejszym niż 24x30 cm

Prace mogą być wykonane techniką tradycyjną,
mile widziany collage.

organizatorzy:

MIEJSKIE
CENTRUM
KULTURY
w Imielinie

Koniec wojny, którego nie było (1)

Przypadająca w styczniu 70 rocznica zakończenia okupacji niemieckiej w Polsce, na Górnym Śląsku jest przede wszystkim rocznicą tragedii, jaka dotknęła mieszkańców. W miastach takich jak Bytom czy Gliwice, które przed II wojną były częścią Niemiec, Armia Czerwona była winna wielu zbrodni wojennych – w większości na kobietach, dzieciach i kalekach. Sytuacja wyglądała nieco lepiej w części należącej niegdyś do II RP. Na terenach oficjalnego sojusznika krasnoarmiejcy starali się zachowywać się przyzwoicie, choć i tak poprzedzała ich wątpliwa sława złodziei i gwałcicieli.

Imielin, uznawany za rdzennie polski, teoretycznie nie miał czego się obawiać. Jednak i tu wejście Rosjan poprzedzały gorączkowe przygotowania. Cywilne władze niemieckie opuściły gminę tydzień wcześniej. Wojsko, szykując się do obrony, ustawiło dwa działa na terenie gospodarstwa Krawczyków na Jażdżu, sześć dział artylerii ciężkiej na terenie gospodarstwa Spyków na Golcówce oraz dwa działa na Granicach. Mieszkańcom domów, które stały na linii obrony, nakazano znaleźć sobie inne schronienie. Zdezorientowani wędrowali od jednego



Nieistniejący pomnik żołnierzy Armii Czerwonej w Katowicach. Fot. Jan Mehlich, Wikipedia.

krewnego do drugiego. Jeden z moich rozmówców wspomina, że matka najpierw zabrała jego i rodzeństwo na Jamnicę, ale dom, do którego przyszedli, nie miał piwnicy. Matka zdecydowała się wrócić. Żołnierze zakazali im jednak wstępu do domu mówiąc, że lada chwila tędy będzie przechodził front. W końcu udało im się schronić w piwnicy na dzisiejszej ul. Hal-

lera, gdzie zebrało się już kilka rodzin i modliło o ocalenie.

W trakcie walk Armia Czerwona spaliła m.in. probostwo i dom Spyków. Po zakończeniu starć do Franciszka Spyry przyszedł Rosjanin. Sympatyczny, zrównoważony, pochodził z Kijowa. Przyznał się, że to on wystrzelił pociski zapalające i przeprosił za zniszczenia. Usprawiedliwiając się dodał,

że była to konieczność. Walki przedłużały się, Rosjanie tracili sporo ludzi.

Ostatecznie w mroźną sobotę, 27 stycznia o 10 rano Armia Czerwona wraz z żołnierzami Wojska Polskiego, potocznie zwanego „ludowym”, weszła do Imielina. Rosjanie niemal natychmiast rozbiegli się po domach, szukając „Giermańców”. Jeden z mieszkańców Imielina, będący wówczas nastolatkiem, zapamiętał, że jego ciotka w progu dała krasnoarmiejcom 3 litry bimbru, które wypili w obejściu tak szybko, że nawet nie zdążyli o „Giermańców” zapytać.

Zdarzały się kradzieże i pojedyncze gwałty, jednak wojsko było w miarę karne. Należy pamiętać, że jednostki pierwszej linii frontu były przyzwyczajone do ostrej dyscypliny. Gorsze czasy nadeszły wraz z przejściem przez Imielin tzw. tyłów: maruderów i rekonwalescentów. Szczególnie obawiano się Ukraińców – byłych jeńców z obozu w lesie w Kosztowach. Nie obowiązywała ich dyscyplina wojskowa, nikomu nie podlegali, trudno było ich także zewidencjonować w warunkach frontowego zamieszania. Na szczęście dla imieloczek, bardziej interesował ich bimber niż kobiety.

Dość spektakularna próba gwałtu miała miejsce w kilka tygodni po przejściu frontu. Jeden z czerwonoarmistów chciał zgwałcić gospodynię. Pospieszyła jej z pomocą sąsiadka, Maria Nocoń. Uderzyła go kantówką tak mocno, że ta połamała się na jego plecach. Żołnierz, ogłuszony siłą ciosu, przewrócił się i wypuścił z rąk pistolet. Noconiowa błyskawicznie zabrała broń i wrzuciła ją do studni. Żołnierz był podwójnie pechowy. Wkrótce w obejściu pojawili się dwaj bracia zaatakowanej – milicjanci, którzy zaarrestowali niedoszłego gwałciciela.

W porównaniu z innymi miastami Górnego Śląska Imielin zniósł przejście Armii Czerwonej stosunkowo łagodnie. Po przejściu frontu wprowadzie niejednego mieszkańca znalazł w dachu swojego domu dziurę i straszyły wybite okna, jednak nikt nie podpalił dla fantazji i lepszego efektu w kronice filmowej całego kwartału domów, jak miało to miejsce w pobliskich Katowicach. Ofiar wśród ludności cywilnej prawie nie było – w przeciwieństwie na przykład do Bojkowa (dziś dzielnica Gliwic), gdzie zamordowano około 120 osób. To, co najgorsze, miało dopiero nadejść.

dr Joanna Knapik

Od 10 lat uczą miłości i dobroci

Dokończenie ze str. 1

W kościele zapanowała wówczas przejmująca cisza, a na ekranie zobaczyliśmy krótkie nagranie z Jego udziałem. Wzruszenie ścisnęło gardła. Potem „Kolędę dla nieobecnych” zaśpiewały Magdalena Krakowiecka i Justyna Piekorz. – To były niesamowite emocje – dodaje H. Stolorz.

Duch Betlejem

– Tu nie ma przypadku, gdyby nie działanie Boga, nie mogliśmy tego zrobić: zachęcić tyle osób do współpracy, a młodzież do śpiewania – mówi K. Mieszczanin i dodaje: – Młodzież ma dużo energii, jak się ją właściwie spożytkuje, to można zrobić coś dobrego.

– Dzisiejszy koncert to dziesiąty stopień ku górze. Głęboko wierzymy, że trud wspinaczki po 9 wcześniejszych stopniach nie poszedł na marne – powiedział 27 grudnia K. Stolorz. A ks. E. Mura zauważył tego dnia: – Nasza młodzież od 10 lat uczy nas miłości i dobroci,

Obecnie w zespole występują: Aleksandra Pioskownik (Stolecka), Magdalena Krakowiecka, Mariola Falkowska, Kinga Chochół, Martyna Kowolik, Klaudia Kowolik, Ola Plucieńczak, Kasia Mieszczanin, Gosia Suślik, Ela Gawlik, Iwona Gawlik, Weronika Szewdo, Iza Stolecka, Marysia Bernais, Eryk Kunicki, Rafał Szczęsny, Jacek Kot i Rafał Ciszewski. Instrumentaliści: Karol Łukaszek – gitara elektryczna, Marek Stolecki – gitara klasyczna, Kamil Stolecki – gitara klasyczna, Jonasz Knap – instrumenty klawiszowe, Adam Młynarski – saksofon, Robert Jurowicz – instrumenty perkusyjne, Kamil Porwit – bas, Karina Madera – skrzypce. Przygotowaniem multimedialnym zajmuje się Dominik Pioskownik. Zespół prowadzi Hanna Stolorz.

i że więcej szczęścia jest w dawaniu niż w braniu. Chcę wam w imieniu nas wszystkich podziękować. Przez te 10 lat nie tylko zmienił się wasz wygląd, ale staliście się ludźmi o wiele dojrzalszymi. Pokazaliście ducha Betlejem. (zz)

Poetyckie walentynki

11 lutego (środa) o godz. 16.30 Sylwia Rusecka z Imielina będzie czytała w bibliotece swoje wiersze.

Komu w dzisiejszym brutalnym świecie potrzebna jest poezja? Jest jednak na nią zapotrzebowanie. W morzu ludzi

nieczytających niczego są i tacy, którzy zaczytują tomiki poezji. Tacy, co wolą zapach papieru i wiersze, tacy którzy sami piszą wiersze – na ogół do szuflady, nie przyznając się szerszemu gronu w obawie, by nie narazić się na śmieszność.

Sylwia Rusecka zapisała wierszami dwa zeszyty. Są to głównie utwory o charakterze religijnym. Jej poezja ma charakter metafizyczny, magiczny, jest w niej silna więź z duchowością chrześcijańską. To poezja uczuć, ukazująca w sposób bezpośredni wielką miłość, która nie uznaje kompromisów. W 2003 roku cztery wiersze S. Ruseckiej zostały opublikowane w antologii poezji „W Karmelu – pięknym ogrodzie”. (bk)

Muzyk i malarz

Grzegorz Chudy z zespołu „Beltaine” nie tylko jest muzykiem, ale i malarzem. 14 lutego o godz. 17. odbędzie się w Sokolni wernisaż jego wystawy zatytułowanej „Obrazki ze Śląska i z Bretanii”. Technika, którą posługuje się artysta to malarstwo akwarelowe. Gość specjalny wernisażu to Ewa Parna, która będzie recytowała poezję. (zz)

„Idzie drogą pani zima...”



To tytuł konkursu plastycznego zorganizowanego przez Miejskie Centrum Kultury w Imielinie (Bibliotekę Miejską). Wpłynęło na niego 138 prac, czyli bałwanów różnej wielkości, kształtów i kolorów, wykonanych w przeróżnych technikach plastycznych przez dzieci i młodzież w wieku od 3 do 15 lat

Nagrody otrzymali:

Dzieci 3-4 lata

I miejsce Małgosia Noras, II miejsce Antonina Wojdyło, III miejsce Zuzanna Pacwa, Wojciech Mateja. Wyróżnienia: Jakub i Agata Komandera, Martynka Buchwald, Oliwia Sowa.

Dzieci 5-6 lat

I miejsce Nikodem Gaździk, II miejsce Sonia Bielecka, III miejsce Mateusz i Magdalena Sieka, Lena Kosoń. Wyróżnienia: Bartłomiej Spyra, Marta Kurek, Miłosz Sromek, Anna Szeja, Klaudia Sowa.

KLASA I - III

I miejsce Monika Misiak, Wiktoria Noras, II miejsce Zosia Pielorz, Martyna i Dominika Drabek, III miejsce Paweł Kuc, Ola Wojtowicz. Wyróżnienia: Zuzanna Klimczok, Natasza Makowski.

KLASA IV - VI

I miejsce Damian Stanisławski, II miejsce Marek Niemczyk, III miejsce Ania Kurek, Mateusz Manzel. Wyróżnienia: Krzysztof Mateja, Weronika Lis, Paulina i Łukasz Zawadzcy, Zofia Komandera, Krzysztof Bil, Julietta Borowicka, Jakub Poprawski.

GIMNAZJUM - LICEUM

I miejsce Aurelia Porada, II miejsce Monika Leja, III miejsce Adam Malczewski, Monika i Olivier Kuc. Wyróżnienia: Adam Pyrczek, Krystyna Jeruzol.

PRACE GRUPOWE

Za udział: Mała Świetlica, Świetlica Szkolna SP Imielin, Klasa IA SP Imielin, Myszkki, Krasnale, Kotki, Tygryski, Stoneczka, Motylki, Żabki, Leśne Ludki, Smerfy.

Gwarantuję pasję i zaangażowanie

Dokończenie ze str. 4

palni piasku. W dawnym (czyli obecnym ale już nieczynnym kamieniołomie) funkcjonuje strefa sportów ekstremalnych...

- Wróćmy do najbliższej przyszłości. Czy MOSiR planuje jakieś zajęcia dla dzieci i młodzieży w czasie zbliżających się ferii zimowych?

- Oczywiście. Odbędą się bezpłatne zajęcia sportowe dla wszystkich chętnych od godz. 13. do 16. Na pewno wspólnie

z naszym partnerem – szkołą tańca EXTREME – zaproponujemy warsztaty taneczne, które będą odbywać się dwa razy w tygodniu. W pierwszym tygodniu ferii będą to zajęcia breakdance, a w drugim tygodniu zajęcia hip hop. Z kolejnym partnerem (UKS Energia Imielin) proponujemy w pierwszym tygodniu ferii przez trzy dni zajęcia z gimnastyki artystycznej. Dodatkowo we wspomnianych godzinach

wspólnie z gimnazjum zorganizujemy rozgrywki w różnych dyscyplinach sportowych na głównej płycie boiska. W hali będzie możliwość spróbowania swych sił m.in. w turnieju tenisa stołowego. Natomiast przy szkole podstawowej będzie działało ogólnodostępne lodowisko. Tak więc możliwości, aby aktywnie spędzić najbliższe ferie zimowe będzie sporo. Wszystkie atrakcje wraz z harmonogramem zostaną za-

kunda, dyrektor MCK. - Ale najważniejsze, że jednak co roku są chętni do udziału w konkursach bibliotecznych.

Komisja oceniała przede wszystkim estetykę wykonania pracy, stopień samodzielności oraz ogólny wyraz dzieła. Nagrody rozdane zostały 19 grudnia. (da)

Talentów nie brakuje

Dwudziesty Przegląd Młodych Talentów, zorganizowany przez Miejskie Centrum Kultury, odbył się 21 grudnia.

Swoje talenty zaprezentowało tym razem aż 23 młodych wykonawców, prezentując swoje umiejętności w śpiewie solowym, w grze na fortepianie, ksylofonie, flecie, gitarze i skrzypcach. Byli to: Kamil Stolorz, Basia Pudelko, Julia Mańdok, Hanna Mulet, Franek Borgiel, Emilia Kłyk, Małgosia Nowakowska, Jan Ogórek,

Kalina Gawlikowicz, Piotr Pudelko, Emilia Wojtaszek, Alicja Kłapsia, Mateusz Borgiel, Hanna Poprawska, Weronika Szewdo, Adrian Hedwig, Marta Kopeć, Paulina Górniok, Klaudia Karpińska, Liliana Marszałek, Jakub Borgiel, Karolina Niemczyk i Mateusz Kubica.

Jak co roku na zakończenie muzycznych popisów wszyscy młodzi wykonawcy otrzymali z rąk Jadwigi Mikundy – dyrektora MCK dyplomy i słodycze. Koncert prowadził Roman Jochemczyk. (da)



Niemal 8,5 tysiąca mieszkańców

Dokładnie o 96 osób zwiększyła się liczba mieszkańców Imielina w ubiegłym roku w stosunku do roku 2013. Na 31 grudnia było to 8496 osób (kobiet 4335 mężczyzn 4161). Wzrost ten zawdzięcza miasto (tak jak w poprzednich latach) nie przyrostowi naturalnemu (wyniósł zaledwie 5 osób), ale dodatniemu saldu migracji, czyli temu, że więcej osób przenosi się do Imielina (146) niż stąd wyprowadza (51). W ubie-

głym roku na 91 urodzeń było 48 dziewczynek i 43 chłopców. Zmarło 86 osób.

Tak samo jak przed rokiem jest 48 osób w wieku powyżej 90 lat (40 kobiet i tylko 8 mężczyzn). Najstarszy mężczyzna skończył w tym roku 94 lata, a najstarsze 2 kobiety będą miały po 97 lat. (zz)

Jubilatka

Z okazji 90. urodzin Zofii Kołton, który przypadł 22 listopada, odwiedził ją burmistrz Jan Chwiedacz. W imieniu mieszkańców wręczył bukiet kwiatów i złożył dostojnej jubilatce najlepsze życzenia oraz kosz podarunkowy.



prezentowane przed feriami w formie plakatów oraz informacji na stronie internetowej.

- Co jeszcze może Pan obiecać mieszkańcom?

- Mogę zagwarantować pasję i zaangażowanie w realizacji postawionych celów.

- Dziękuję za rozmowę. (zz)

Miejski Odrodek Sportu i Rekreacji - dane kontaktowe: e-mail: mosir@imielin.pl telefon: 730 373 787

Witamy we wspólnocie

**Dzieci ochrzczone 13 grudnia
w imielińskim kościele**



Mikołaj Grzegorz Bryniarski syn Daniela i Katarzyny
Urodzony 26 października
Chrzestni: **Łukasz Baniak i Klaudia Bryniarska**



Milena Kinga Piasecka córka Łukasza i Magdaleny
Urodzona 5 września
Chrzestni: **Adrian Piasecki i Agnieszka Ściera**



Karina Kornelia Stolarz córka Sławomira i Moniki
Urodzona 28 października
Chrzestni: **Adam Bielas i Renata Bojdys**



Amelia Urszula Szymańska córka Adama i Magdaleny
Urodzona 4 listopada
Chrzestni: **Michał Spyra i Dorota Wartok**

Mistrzowie grilla polecają:

Zupa gulaszowa na zimę

Dzisiejszy przepis to opowieść o Śląsku, o jego bogactwie kultury i różnorodności. O smakach zupy gulaszowej, tak węgierskiej jak i niemieckiej, o smaku czeskiego kminku oraz żydowskiego smaku miodu i cynamonu, polskich ziemniaków, śląskich kiszonych ogórków wyciąganych z krauzy. A nadto wszystko prostoty i smaku dania jednogarnkowego.

Składniki:

- 1 kg mięsa wołowego na gulasz
- 2 marchewki
- 3 cebule
- por
- 4 ogórki kiszone (nie kwaszone)
- mały seler
- 3 ziemniaki
- łyżeczka kminku
- 2 ząbki czosnku
- łyżeczka słodkiej papryki
- dwie szczypty cynamonu
- łyżeczka miodu
- sól i pieprz do smaku
- olej rzepakowy i masło

wrzucić na rozgrzaną patelnię z olejem. Lekko je zrumienić z każdej strony i odstawić na bok. Na osobnej patelni rozgrzać masło i dodać pocięte w kostkę marchewki, seler, por i cebulę. Warzywa smażyć około 5 minut.

W dużym garnku zagotowujemy wodę i po kolei dodajemy nasze produkty. Najpierw samo smażone mięso bez oleju, potem całą patelnię warzyw wraz z masłem. Gotujemy około 2 godzin. Następnie dodajemy pokrojone w kostkę ziemniaki i ogórki. Gotujemy 30 minut. Doprawiamy do smaku kminkiem, suszoną papryką, rozgniecionym czosnkiem, solą i pieprzem. Zostawiamy na 20 minut i najważniejsze: 2 łyżeczki miodu i szczypta cynamonu. Tak doprawiona zupa rozgrzeje nas w ten zimowy czas i sprawi, że pocujemy u nos smak orientu.

Wszystkim czytelnikom życzymy pomyślności w Nowym Roku. Obfitości na stołach, pełnych brzuchów i smaków najlepszych.

KUBA

Wykonanie:

Mięso wołowe pokroić w grubą kostkę, a następnie delikatnie popieprzyć i

PS. Pytania i podpowiedzi proszę kierować na adres: jakub27@poczta.fm



Łukasz Jan Ziaja syn Ireneusza i Małgorzaty
Urodzony 9 października
Chrzestni: **Tomasz Zawada i Barbara Dziewisz**